

Sygn. akt II K 146/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd Rejonowy w Legionowie w II Wydziale Karnym

w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Grzegorz Woźniak

Protokolant: Arleta Agata

przy udziale Prokuratora Edyty Ulatowskiej-Stojak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 21.06.2018 r.

sprawy przeciwko

M. S. urodz. (...) w L.

syna L. i K. z d. W.

oskarżonego o to, że: w okresie od dnia 11 lutego 2017 roku do dnia 13 stycznia 2018 roku w msc. J., gm. N., powiat (...), woj. (...), uporczywie uchylał się od wykonania obowiązku alimentacyjnego wobec A. S. (1) i A. S. (2), określonego wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa Praga w Warszawie, sygn. akt III C 487/05 na łączną kwotę 400 zł miesięcznie, zmienionego następnie wyrokiem Sądu Rejonowego w Legionowie III Wydział Rodzinny i Nieletnich, sygn. akt III RC 60/12 z dnia 9 października 2012 roku, poprzez podwyższenie alimentów do kwoty łącznej 700 złotych, przy czym łączna wysokość powstałych wskutek tego zaległości stanowi równowartość co najmniej 3 świadczeń miesięcznych, narażając uprawnionych na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych,

tj. o czyn z art. 209 § 1a k.k.

orzeka

I. Uznaje oskarżonego M. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu w akcie oskarżenia czynu, stanowiącego przestępstwo z art. 209 § 1 i 1a k.k. i za to na mocy art. 209 § 1a k.k. wymierza mu karę 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności.

II. Na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 ust. 1 Ustawy o kosztach w sprawach karnych zwalnia oskarżonego z obowiązku zwrotu kosztów sądowych i przejmuje je na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt II K 146/18

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 21 czerwca 2018 r.

Sąd, na podstawie całokształtu materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy głównej, ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. S. był ojcem A. S. (1), urodzonej w dniu (...) i A. S. (2), urodzonej w dniu (...) Wyrokiem Sądu Okręgowego Warszawa – Praga z dnia 25 listopada 2005 r., sygn. akt III C 487/05 rozwiązano związek małżeński oskarżonego

z jego żoną A. S. (3) i Sąd orzekł, że oskarżony miał łożyć na rzecz córek łącznie po 400 złotych miesięcznie. Sąd Rejonowy w Legionowie z dnia 9 października 2012 r., sygn. akt III RC 60/12 podwyższył te alimenty do łącznej kwoty po 700 złotych miesięcznie. Oskarżony nie łożył tych alimentów od dnia 11 lutego 2017 r., zaległość alimentacyjna w dniu 7 lipca 2017 r. wobec Funduszu Alimentacyjnego wynosiła 40.416,60 złotych, a wobec wierzyciela kwotę 3.961,69 złotych. Córki oskarżonego pozostawały na wyłącznym utrzymaniu matki, uchylanie się przez oskarżonego od łożenia alimentów na rzecz A. i A. S. (2) naraziło je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Oskarżony w tym czasie pracował dorywczo, nie chorował na poważne choroby i był zdolny do pracy, choć jego stan zdrowia, a zwłaszcza schorzenia kręgosłupa ograniczał jego możliwości zarobkowe. Oskarżony jest ponadto ojcem syna P. S., na którego również miał zasądzone alimenty w kwocie po 400 złotych miesięcznie, egzekucję należności prowadził również Komornik. Oskarżony uchylał się od łożenia alimentów na rzecz córek co najmniej do dnia 13 stycznia 2018 r. W dniu 1 marca 2018 r. oskarżony podjął pracę na 3 miesięczny okres próby w firmie (...), co spowodowało potrącanie ustawowo dopuszczalnej części jego wynagrodzenia na rzecz alimentów.

Dowód:

- zeznania A. S. (3) (k.11,75),
- częściowo wyjaśnienia oskarżonego (k.29,74v),
- odpisy wyroków (k.5,20),
- pisma Komornika (k.6),
- dokumentacja lekarska (k.49-58),
- zaświadczenie (k.59).

Oskarżony podczas postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i odmówił złożenia wyjaśnień (k.29). Podczas rozprawy oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia (k.74v). Stwierdził, że we wrześniu 2017 roku miał sprawę o alimenty i w związku z tym wykonuje prace społeczne oraz płaci Komornikowi alimenty w niepełnej kwocie, tyle co może. Jak zdrowie pozwalało i pracował, to dawał byłej żonie alimenty do ręki, a później za pośrednictwem Poczty. Ma trzecie dziecko, które mieszka z byłą konkubiną, na trzecie dziecko zostały zasądzone alimenty w kwocie 400 zł i ściąga je Komornik. Na córki płaci po 200 złotych miesięcznie, a na syna po 150-200 zł miesięcznie. Podał, że ma problemy z kręgosłupem, choroba nie przeszkadza mu w wykonywaniu dotychczasowej pracy, ale nie może dźwigać ciężarów powyżej 10 kg, co sprawia, że nie otrzymuje premii jak inni pracownicy.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego, w części, w której przyznał się do uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córek, gdyż jest to zgodne z zeznaniami A. S. (3) (k.11,75) oraz pismem Komornika (k.6). Nie zasługuje na wiarę ta część wyjaśnień oskarżonego, w której podał, że przekazywał byłej żonie pieniądze na pokrycie potrzeb życiowych córek i wpłacał na ich rzecz kwoty wynikające z jego sytuacji materialnej i możliwości zarobkowych. Należy zwrócić uwagę, że Komornik stwierdził w dniu 7.07.2017 r., że egzekucja alimentów od oskarżonego była bezskuteczna (k.6). W tym czasie oskarżony był zarejestrowany jako osoba bezrobotna, bez prawa do zasiłku (k.15). Oskarżony jak sam stwierdził miał wówczas zatrudnienie, choć bez umowy o pracę lub innej umowy cywilno-prawnej.

A. S. (3) zeznała w postępowaniu przygotowawczym (k.11), że w 2005 r. rozwiódła się z oskarżonym, zostały zasądzone od niego alimenty na rzecz dwóch ich córek. W 2012 r. alimenty zostały podwyższone do kwoty łącznej 700 złotych miesięcznie, oskarżony ich nie płacił i wystąpiła do Komornika, egzekucja była bezskuteczna, wystąpiła o przyznanie alimentów z Funduszu Alimentacyjnego. Oskarżony jeden raz przekazał córkom prezenty, było to na Wigilię 2017 r., kiedy wręczył im po 200 złotych. Oskarżony pracuje dorywczo, nadużywa alkoholu. Pracuje jako woźna na $\frac{3}{4}$ etatu i zarabia 1.320 złotych miesięcznie. Gdyby nie zaliczka alimentacyjna i świadczenie „500+” na młodszą córkę to ciężko byłoby im przeżyć. Podczas rozprawy zeznała (k.75), iż mają dwie córki, tj. A. w wieku 17 lat i A. w wieku 23

lat, starsza córka niebawem kończy studia i ma zamiar podjąć pracę. W wyroku rozwodowym Sąd zasądził alimenty, które oskarżony płacił tylko początkowo. Na początku alimenty były ściągane, natomiast później egzekucja alimentów okazała się bezskuteczna, następnie otrzymywała alimenty z Funduszu Alimentacyjnego. Oskarżony sporadycznie kontaktuje się z córkami, na Wigilię w 2017 r. przekazał córkom kwoty po 200 zł, przypomniał sobie o córkach w Dniu Dziecka w 2018 r. Mieszka sama i jej miesięczne wynagrodzenie to kwota około 1.320 zł, alimenty oraz również świadczenie pieniężne „500+” na młodszą córkę. Córki są zdrowe, poza tym, że młodszą jest alergikiem, ale w niewielkim stopniu.

Sąd dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonej, gdyż są logiczne, rzeczowe oraz znajdują potwierdzenie w wiarygodnej części wyjaśnień oskarżonego, treści wyroku (k.5,20) i piśmie Komornika (k.6).

Dokumenty wymienione na k.75 zostały sporządzone przez powołane do tego osoby, nie zachodzą wątpliwości odnośnie ich wątpliwości, stąd stały się podstawą ustaleń faktycznych.

Ustalony stan faktyczny tworzy spójną, logicznie uzasadnioną całość. Poszczególne wiarygodne dowody wzajemnie się uzupełniają i potwierdzają. Na podstawie tego stanu faktycznego wina i okoliczności popełnienia przypisanego oskarżonemu czynu nie mogą budzić wątpliwości.

Sąd zważył, co następuje:

Oskarżony był ojcem córek A. i A. S. (2), od dnia 25 kwietnia 2005 r. był zobowiązany sędownie do uiszczania alimentów na ich rzecz w kwotach po 700 złotych miesięcznie (k.5). Oskarżony nie płacił tych należności dobrowolnie, egzekucja była nieskuteczna. Oskarżony w tym czasie nie miał stałej pracy, ale pracował dorywczo, był zdolny do pracy i nie cierpiał na poważne choroby, uniemożliwiające podjęcie pracy.

Jak wynika z pisma Komornika zaległość alimentacyjna w lipcu 2017 r. wynosiła ponad 44.000 złotych (k.6), kwota ta stanowi ponad 62-krotność miesięcznych świadczeń.

Należy zwrócić uwagę, że w dniu 31 maja 2017 r. uległa istotnej zmianie treść przepisu art. 209 k.k. Ustawa z dnia 23 marca 2017 r. (Dz. U. poz. 773) wprowadziła bowiem odpowiedzialność w art. 209 § 1 k.k. za uchylenie się od łożenia alimentów na rzecz osoby uprawnionej, o ile wynika to z orzeczenia sądowego, a suma zaległości alimentacyjnych przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, natomiast surowszą odpowiedzialność wprowadził przepis art. 209 § 1a k.k., wówczas jeśli sprawca uchylał się od łożenia alimentów i naraził osobę uprawnioną na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Poprzednio obowiązująca treść art. 209 § 1 k.k. przewidywała karę grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, jeśli sprawca uporczywie uchylał się od wykonywania obowiązku utrzymania osoby uprawnionej, przez co naraził ją na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Ze względu na uregulowanie art. 4 § 1 k.k. konieczne jest ustalenie stanu prawnego korzystniejszego dla oskarżonego. Odnośnie art. 209 § 1 k.k. przed zmianą ustawy i art. 209 § 1a k.k. po zmianie ustawy zagrożenie karą i podstawowe znamiona czynu zabronionego nie różnią się między sobą. Przepisy te różnią się między sobą znamionami odnośnie „uporczywości”, która występowała w poprzedniej ustawie, a nie obowiązuje od 31 maja 2017 r. oraz tym, że obowiązek alimentacyjny powinien wynikać z ustawy, czego nie przewidywała poprzednia ustawa, a wprowadziła nowa ustawa.

Dla przyjęcia, iż zachowanie sprawcy realizuje znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 209 § 1 k.k. (w brzmieniu obowiązującym do dnia 31 maja 2017 r.) konieczne jest, aby sprawca uporczywie uchylał się od obowiązku opieki nad osobami najbliższymi, w sytuacji gdy uchylenie to naraziło pokrzywdzonego na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. Tak niewątpliwie było w tym przypadku, gdyż oskarżony przez okres prawie roku nie łożył alimentów na utrzymanie córek, w tym czasie dokonał jedynie przekazywał im w formie prezentu po 200 złotych, nie partycypował w kosztach utrzymania. Córki oskarżonego pozostawały na wyłącznym utrzymaniu matki, która zmuszona została do znacznego wysiłku finansowego, by móc zaspokoić podstawowe potrzeby córek. Niewątpliwie kwota 700 złotych dla dorastających córek wystarcza na pokrycie najbardziej podstawowych potrzeb bytowych, przemawia to zatem za uznaniem, że pokrzywdzone znajdowały się w sytuacji narażenia na niemożność

zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych. W tym czasie oskarżony nie chorował na obłożne choroby i mógł świadczyć pracę, miał możliwość zarobkowania. Istota przestępstwa narażenia na niemożność zaspokojenia potrzeb życiowych polega na tym, że taka niemożność następuje na skutek uchylania się od obowiązku opieki przez jedną z osób zobowiązanych, nawet jeśli uprawniony ma zaspokojone wszystkie podstawowe potrzeby na skutek zwiększonego wysiłku innej osoby (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20.07.1970 r., V KRN 259/71). Działanie oskarżonego było niewątpliwie „uporczywe” w rozumieniu art. 209 § 1 k.k., w brzmieniu poprzednio obowiązującym, gdyż okazał złą wolę, mimo że miał obiektywną możliwość wykonania tego obowiązku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 1979 r., V KKR 297/79).

Przemawia to jednoznacznie za uznaniem, że zachowanie oskarżonego wyczerpywało znamiona występku z art. 209 § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. i art. 209 § 1a k.k. w brzmieniu obowiązującym po wejściu tej ustawy w życie.

Czyn oskarżonego powinien być uznany za występki określony w art. 209 § 1 i 1a k.k., gdyż oskarżony uchylał się od łożenia alimentów, określonych wyrokiem Sądu, zaległość alimentacyjna przekroczyła 3-krotność miesięcznych świadczeń, a wyżej wskazane położenie pokrzywdzonej wskazuje na to, że była narażona na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Przemawia to za uznaniem, że zgodnie z treścią art. 4 § 1 k.k. należy zastosować wobec oskarżonego ustawę obowiązującą od wejścia w życie ustawy nowelizującej.

Stopień społecznej szkodliwości uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córek był znaczny, gdyż oskarżony przez prawie rok uchylał się od łożenia alimentów na ich rzecz, nie dbał przy tym, że jego postawa narażała je na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych.

Stopień winy oskarżonego również jest znaczny, ze względu na umyślne działanie oskarżonego i celowe uchylanie się od alimentacji. Na korzyść oskarżonego wpływa niewątpliwie to, że przekazał im w grudniu 2017 r. po 200 złotych, co przyczyniło się znacząco do kosztów ich utrzymania w tamtym okresie oraz podjęcie stałej pracy w marcu 2018 r. (k.59).

Oskarżony ma 46 lat, jest rozwodnikiem, ma na utrzymaniu trójkę dzieci, zdobył wykształcenie zawodowe, w marcu 2018 r. podjął pracę i zarabiał około 2.000 zł miesięcznie (oświadczenie z k.74), był 6 razy karany, w tym raz za przestępstwo podobne (k.72,18).

Kara powinna przekonać oskarżonego i ogół społeczeństwa, że popełnianie przestępstw nie jest opłacalne i zamiast spodziewanych korzyści przynosi dolegliwości i ewentualnie konieczność naprawienia wyrządzonej szkody. Celem kary jest również kształtowanie w społeczeństwie szacunku dla norm prawnych i słusznym interesów innych osób oraz wskazywanie, że reguły współżycia społecznego wykluczają dopuszczalność uchylania się od utrzymywania osób najbliższych.

Sąd jako okoliczności obciążające przyjął okazaną złą wolę oskarżonego. Natomiast jako okoliczności łagodzące należy wskazać stosunkowo niedługi okres uchylania się od alimentacji, wsparcie finansowe na rzecz córek w grudniu 2017 r. i podjęcie przez niego stałej pracy (k.59).

Biorąc powyżej wymienione okoliczności pod uwagę Sąd uznał, że karą adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz zdolną spełnić swe cele prewencji indywidualnej i generalnej za przestępstwo uchylania się od łożenia alimentów na rzecz córek powinna być kara 4 miesięcy pozbawienia wolności, będzie to dla niego i osób w podobnym położeniu przypomnieniem o konieczności łożenia na utrzymanie osób uprawnionych i nie zrzucanie tego obowiązku na inne osoby zobowiązane lub instytucje publiczne. Nie jest możliwe warunkowe zawieszenie wykonania tej kary, gdyż oskarżony był już skazywany na karę pozbawienia wolności (k.72) i byłoby to sprzeczne z treścią art. 69 § 1 k.k.

Uwzględniając, iż oskarżony ma nadal łożyć alimenty na córki i syna, Sąd zwolnił go z obowiązku zwrotu kosztów sądowych, by ułatwić mu wykonanie tego obowiązku w przyszłości.